

Sygn. akt III Ca 51/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Agnieszka Skrzekut

Sędzia SO Ewa Adamczyk (sprawozdawca)

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz-Babiś

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r.

na rozprawie

sprawy z wniosku Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z.

przy uczestnictwie K. M. i M. M.

o zasiedzenie służebności

na skutek apelacji uczestników

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 5 listopada 2014r., sygn. akt I Ns 731/13

***p o s t a n a w i a :***

1. ***oddalić apelację;***

2. ***zasądzić od uczestników solidarnie na rzecz wnioskodawcy kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

***Sygn. akt III Ca 51/15***

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5.11. 2014 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem stwierdził, że Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o. o. w Z. nabyła z dniem 31 grudnia 2011 r. przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na nieodpłatnym prawie korzystania, eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii lub wymiany urządzeń w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego niezakłóconego działania elementów instalacji kolektora sanitarnego, usytuowanego na działce ewid. nr (...)położonej w Z. obręb (...) – objętej Kw nr (...) Sądu Rejonowego w Zakopanem przebiegającą pasem gruntu o szerokości 1,0 m, opisaną w projekcie służebności sporządzonym przez inż. A. P. (1) z dnia 12 listopada 2013 r. oznaczoną na mapie linią przerywaną koloru czerwonego oraz numerami S1-S2-S3-S4-S5-S6-S7-S8-S9-S10-S11-S12-S13-S1 (pkt I) oraz zasądził od uczestników K. M. i M. M. solidarnie na rzecz wnioskodawcy kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego(pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca (...) Sp. z o. o. w Z. prowadzi na terenie miasta Z. działalność gospodarczą polegającą m.in. na zaopatrywaniu w wodę i odprowadzaniu ścieków, oczyszczaniu ścieków oraz eksploatacji remontowej sieci i obiektów wodociągowo - kanalizacyjnych. Uczestnicy K. M. i M. M. od kwietnia 2010 r. są właścicielami nieruchomości położonej w Z. stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) obr. (...), dla której Sąd Rejonowy w Zakopanem prowadzi księgą wieczystą nr (...). Od południowo-zachodniego narożnika tej działki i dalej przez tę działkę aż do jej północnej granicy z dz. ewid. nr (...) przebiega należąca do wnioskodawcy podziemna instalacja kolektora sanitarnego. Instalacja ta odprowadza ścieki z osiedla (...), a także z budynków położonych na O. i U. do oczyszczalni ścieków w Ł.. Inwestycja, której częścią miał być przedmiotowy kolektor, zaplanowana została w latach 1974 – 1976 r. i obejmowała ona rurociąg grawitacyjny biegnący z osiedla (...) przez O. w kierunku U. a następnie pompownie na U. i rurociąg tłoczny, którego częścią był kolektor tłoczny znajdujący się na przedmiotowej dz. ewid., należącej do wnioskodawców. W 1975 r. gotowa była dokumentacja techniczna przedmiotowej inwestycji. Pod koniec lat 70-tych ubiegłego wieku na podstawie wydanej w dniu 23 grudnia 1974 r. decyzji Urzędu Miejskiego w Z. zatwierdzającej plan inwestycyjny w/w sieci kanalizacyjnej nastąpiło wejście na należącą wówczas do A. K. dz. ewid. nr (...) oraz zostały przeprowadzone prace w terenie, które zakończyły się w 1981 r. W tym czasie rurociągiem tłoczonym nie płynęły jeszcze ścieki, był on połączony z pozostałą siecią kolektorów i zalany wodą, którą nalano do rurociągu przy próbie ciśnieniowej. W marcu 1983 r. przedmiotowy kolektor odprowadzał już ścieki z osiedla (...). Do kolektora grawitacyjnego, przed oddaniem nowo budowanych bloków na osiedlu (...), przez O. podłączały się również prywatne budynki i pensjonaty, było to w 1982 r, wtedy to kolektor grawitacyjny odprowadzał ścieki do przepompowni na U. a ta poprzez kolektor tłoczny odprowadzała je do starej oczyszczalni (...), a potem przez komorę połączeniową podłączono go również do nowej oczyszczalni w Ł.. Nikt na przestrzeni lat nie domagał się usunięcia tych przewodów.

Rurociąg jest wykonany z rur żeliwnych, rury przebiegają 1,5m pod powierzchnią przedmiotowej działki. W trakcie budowy rurociągu na dz. ewid. nr (...), która wówczas należała do A. K. w pasie robót kolektora sanitarnego powstały szkody w postaci zniszczenia ogrodzenia z siatki oraz wiaty krytej papą. Na podstawie ugody z dnia 19.05.1981 r. wypłacono A. K. stosowne odszkodowanie za poniesioną szkodę. Począwszy od roku 1981 do chwili obecnej przebieg kolektora sanitarnego nie uległ zmianie i instalacja ta była używana w celu odbioru ścieków z budynków położonych w rejonie osiedla (...) oraz eksploatowana przez poprzedników prawnych wnioskodawcy. Dnia 10 października 2000 r. w Starostwie Powiatowym w Z. został złożony operat geodezyjny – inwentaryzacja kanalizacji sanitarnej obiekt Z. – U.,(...), (...), (...), na którym uwidoczniiony jest fragment sieci biegnącej po nieruchomości wnioskodawców. W latach 70–tych ubiegłego wieku prowadzeniem inwestycji wybudowania przedmiotowego rurociągu tłoczego zajmowała się (...) w Z., a po przekształceniach Wojewódzka (...) zwana także (...) w Z.. Zleceniodawcą inwestycji było Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Z., które następnie przekształciło się w (...) Przedsiębiorstwo (...) w N., któremu podlegał Oddział w Z.. Po zakończeniu prac budowlanych przedmiotowego kolektora w 1981 r. instalacja ta znalazła się w posiadaniu poprzednika prawnego wnioskodawcy tj. Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w Z., które następnie w wyniku kolejnego przekształcenia pomiędzy 01.04.1991 r., a 20.12.1991 r. przekształciło się Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Z.. Kolejne zmiany miały miejsce w latach 90-tych XX w. W kwietniu 1991 r. zakład wodociągów odłączył się od (...) i powstało (...). Uchwałą nr VIII/75/90 Rady Miasta Z. Gminy (...) z dnia 19.12.1990 roku w sprawie zmian strukturalnych Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w Z. zobowiązała Zarząd Miasta Z. i Gminy (...) do przygotowania przekształcenia tego Miejskiego Przedsiębiorstwa w samodzielne jednostki gospodarcze. (...) w Z., mocą aktu notarialnego z dnia 20.12.1991 r. zostało przekształcone w (...) sp. z o. o., która obecnie po zmianie struktury w styczniu 2006 r. funkcjonuje pod nazwą (...) Sp. z o. o. z siedzibą w Z.. Przekazanie do eksploatacji zadania pt. (...) – rurociąg tłoczny przez Wojewódzką (...) w N. Oddział w Z. na rzecz (...) sp. z o.o. nastąpiło na podstawie protokołu przekazania – przejęcia (...) środka trwałego z dnia 22.12.1992 r.

Służebność gruntowa polegająca na nieodpłatnym prawie korzystania, eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii lub wymiany urządzeń w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania elementów instalacji kolektora sanitarnego usytuowanej na działce ewid. nr (...) położonej w Z. obręb (...) przebiega pasem gruntu o szerokości 1,00 m zaznaczonym w opinii biegłego inż. A. P. z dnia 12.11.2013 roku czerwoną linią przerywaną i opisany dodatkowo numerami S1, S2, S3, S4,

S5, S6, S7, S8, S9, S10, S11, S12, S13, S1. Służebność rozciąga się 0,5 m na wschód i 0,5 m na zachód od osi kolektora sanitarnego, jej powierzchnia wynosi 0,0052 ha, a średnia długość 52,0 m.

W takim stanie faktycznym Sąd za uzasadniony uznał wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności przyjmując jako początek biegu zasiedzenia grudzień 1981 r. W ocenie Sądu władztwo wykonywane przez wnioskodawcę i jego poprzedników prawnych odpowiadało zakresowi służebności przesyłu uregulowanej obecnie w art. 305<sup>1</sup>- 305<sup>4</sup> kc albowiem polegało na wzniesieniu i korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń w instalacji wodociągowej i kolektora sanitarnego niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa i jego części składowych. Wskazał Sąd, że przy nabyciu takiej służebności brak jest potrzeby oznaczenia nieruchomości władnącej. Dalej Sąd wywodził, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu możliwym było nabycie w drodze zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Do okresu posiadania takiej służebności możliwe było natomiast zaliczenia okresu posiadania przez Skarb Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r. jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania, a która to sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Okoliczność następstwa procesowego t.j. przekształcenia Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w spółkę (...) Sp. z o.o. została przez wnioskodawcę udokumentowana i wykazana. Za bezzasadny ocenił Sąd zarzut, że uczestnicy nie mieli świadomości, iż rury kanalizacyjne mogą przebiegać także w obrębie należącej do nich działki. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał Sąd, że brak jest wymogu aby urządzenie przesyłowe było widoczne w terenie. W niniejszej sprawie instalacja zaś jest ujawniona co najmniej od roku 2000 r. na mapie dostępnej w Starostwie. Ponadto kolektor był częścią instalacji kanalizacyjnej, do której podłączone są okoliczne budynki jak i również budynek posadowiony na działce ewid. uczestników, a umieszczenie rurociągu było ówczesnemu właścicielowi gruntu wiadome. Za bezzasadne ocenił Sąd także zarzuty w których uczestnicy powoływali się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r. sygn. CZP 87/13, w którym to stwierdzono, że „wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art.35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, stanowiącej tytuł prawny do jej wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu”. Wskazał Sąd, że w niniejszej sprawie orzeczenie to nie znajduje zastosowania albowiem wejście na grunt nastąpiło na podstawie decyzji Urzędu Miejskiego w Z. zatwierdzającej plan inwestycyjny sieci kanalizacyjnej, a nie na mocy decyzji wywłaszczeniowej.

O kosztach orzekł Sąd na zasadzie art. 520 kpc.

Postanowienie to uczestnicy zaskarżyli apelacją.

Zarzucili:

- naruszenie art. 305<sup>1</sup> kc w zw. z art. 292 kc i art. 176 kc przez przyjęcie, że przed wejściem w życie do kodeksu cywilnego art. 305<sup>1</sup> kc do art. 305<sup>4</sup> kc możliwe i dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu;
- naruszenie art. 6 kc w z. z art. 176 kc w zw. z art. 292 kc przez uwzględnienie wniosku wbrew treści orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20.09.2013 r. w sprawie II CSK 10/13;
- naruszenie art. 285 § 1 i 2 kc i art. 292 kc przez zastosowanie wykładni rozszerzającej tych przepisów;
- naruszenie art. 292 kc przez uznanie że doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, podczas gdy na nieruchomości uczestnika nie ma posadowionych widocznych urządzeń przesyłowych należących do wnioskodawcy, gdyż urządzenia te znajdują się pod powierzchnią ziemi;
- naruszenie art. 233 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego oraz rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości na niekorzyść ochrony prawa własności;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w 1981 r. podczas gdy liczony on powinien być od roku 1983 r., gdyż od tej daty wnioskodawca przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urzędzenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Postanowienie Sądu Rejonowego odpowiada prawu.

Nie są skuteczne podniesione w apelacji zarzuty.

Nie zachodzą również uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłaby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, gdyż znajduje uzasadnienie w przeprowadzonych dowodach i odpowiada prawu materialnemu. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjmuje je za własne.

Na uwzględnienie nie zasługuje wniosek apelacyjny o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy. Przychylenie się do takiego wniosku byłoby możliwe gdyby Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy lub gdyby koniecznym było przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego. Żadna z tych przesłanek nie zachodzi natomiast w niniejszej sprawie. Sami apelujący na tego rodzaju uchybienia nie wskazywali.

W alternatywnym wniosku apelujący domagali się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku. Jak należy jednak domniemywać tak sformułowany wniosek stanowi jedynie omyłkowe przekopiowanie wniosku z innej sprawy, w istocie natomiast wolą apelujących było wniesienie o dokonanie tej zmiany przez oddalenie wniosku.

Tak sformułowane żądanie nie znajduje jednak uzasadnienia w zebranym sprawie materiale dowodowym, który to był przedmiotem prawidłowej oceny Sądu I instancji. Apelujący kwestionując tę ocenę nie wywiedli argumentów, które przy ich uwzględnieniu mogłyby pozwolić na stwierdzenie, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 kpc. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że rozumowanie Sądu o kolejnych faktach na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów nie odpowiada zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Koniecznym jest przy tym odniesienie się do kolejnych źródeł dowodowych ze wskazaniem tych ich fragmentów, które mogłyby świadczyć o takiej nieprawidłowej ocenie Sądu. Nie wystarczy zatem dla obalenia dokonanych przez Sąd ustaleń przedstawienie przez stronę własnej wersji zdarzenia. Apelujący tymczasem podnosząc naruszenie art. 233 § 1 kpc do tego się ograniczyli. Co więcej stawiając kolejne tezy, sprzeczne z tymi które wynikają z poczynionych przez Sąd ustaleń nie odwołali się do żadnych konkretnych źródeł dowodowych, z których tezy te można by było wyprowadzić. Uwagę też zwraca, że tezy te częściowo dotyczą nie tyle poczynionych przez Sąd ustaleń, co wyprowadzonych na ich podstawie przez Sąd Rejonowy wniosków prawnych.

Również jednak w tym ostatnim zakresie w rozumowaniu Sądu nie można doszukać się żadnych uchybień. Zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego stanowią właściwie powtórzenie tych, które były stawiane przed Sądem I instancji, a do których Sąd Rejonowy prawidłowo się ustosunkował.

Większość z nich opiera się na założeniu o braku możliwości ustanowienia służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., kiedy to weszły przepisy umożliwiające ustanowienie prawa o takiej treści. Obszerna argumentacja wskazana przez apelującego na poparcie tak skonstruowanej tezy nie może odnieść zamierzonych skutków. Stanowi ona polemikę z jednoznacznym w tym zakresie stanowiskiem Sądu Najwyższego, który nawiązując do potrzeby stosowania wykładni funkcjonalnej, opowiedział się za możliwością tak ustanowienia służebności o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu jak i możliwością nabycia takiej

służebności przez zasiedzenie (m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., sygn. III CZP 89/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., sygn. III CSK 73/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2008 r., sygn. II CSK 626/12, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., sygn. III CZP 18/13).

Stanowisko apelującego ocenić trzeba jako odosobnione. Nie wytrzymuje ono krytyki z poglądami wyrażonymi w omawianym przedmiocie przez Sąd Najwyższy, które co do zasady znajdują odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych a które podziela także Sąd Okręgowy.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem, aby dopuszczenie możliwości zasiedzenia takiej służebności miało mieć charakter prawotwórczy. Bezzasadnie apelujący odwoływał się tu do kwestii braku nieruchomości władnącej, która to uniemożliwia ustanowienie służebności gruntowej jako mającej na celu zwiększenie użyteczności takiej nieruchomości a nie użyteczności przedsiębiorstwa. Jak przyjął Sąd Najwyższy (m.in. w postanowieniu z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06) w skład przedsiębiorstwa także mogą wchodzić nieruchomości (art. 55<sup>1</sup> pkt 2 kc). Co więcej trudno w zasadzie wyobrazić sobie funkcjonowanie przedsiębiorstwa energetycznego bez nieruchomości. Ułatwienie funkcjonowania przedsiębiorstwa może zaś w okolicznościach konkretnej sprawy zwiększyć użyteczność nieruchomości należącej do tego przedsiębiorstwa. W takim kontekście Sąd Najwyższy opowiedział się za potrzebą uzupełnienia swoistej luki w prawie polegającej na braku możliwości prawnego uwzględnienia interesów właścicieli nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Zwrócił uwagę Sąd Najwyższy na rozwój cywilizacyjny i postęp techniczny, które to także powinny determinować konieczność dynamicznej wykładni przepisów regulujących służebności gruntowe. Odwołanie się do wykładni funkcjonalnej ocenić trzeba w związku z powyższym za uzasadnione. Potrzeby takiej nie dezawuuują argumenty apelującego wskazującego na brak możliwości przeciwstawiania się wykonywaniu służebności przez właścicieli nieruchomości obciążonych oraz ich swoistym niejako zaskakiwaniu nabyciem praw przez przedsiębiorstwo. Stwierdzenia wymaga, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło wykonywanie zadań gospodarczych państwa, a zatem było zadaniem w ramach dominium a nie imperium. Jak wskazał Sąd Rejonowy jedynie wykazanie w sposób zindywidualizowany, że z uwagi na siłę wyższą brak było możliwości przeciwstawienia się wykonywaniu posiadania służebności przesyłowej mogłoby uzasadniać tego rodzaju wywody. Apelujący warunku tego natomiast nie spełnili.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., sygn. III CZP 18/13, nie można uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3.08.2008 r., tj. przed datą wejścia w życie przepisów regulujących służebność przesyłu, mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. Sąd Najwyższy uznał więc, że taka praktyka orzecznicza nie narusza art. 2 i 21 ust. 1 i 2 Konstytucji, jak również zasady niedziałania prawa wstecz, wyrażonej w art. 3 kc. Wskazał, że skoro wejście w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego i w konsekwencji nie ma uzasadnionych powodów, by uwzględnienie okresu sprzed wejścia w życie nowelizacji było równoznaczne z naruszeniem gwarancyjnego celu zakazu retroakcji. Z tej przyczyny – zdaniem Sądu Najwyższego - traktowanie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc jako nowego prawa w rozumieniu zasady niedziałania prawa wstecz, jest za daleko idące. Sąd Okręgowy w całości podziela powyższą argumentację Sądu Najwyższego.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była powoływana przez skarżącego okoliczność dotycząca pytania prawnego, które Sąd Okręgowy we Wrocławiu wystosował do Trybunału Konstytucyjnego odnośnie zgodności z Konstytucją art. 292 kc w zw. z art. 172 § 1 kc i art. 285 kc w zakresie, w jakim przepisy te stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3.08.2008 r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę nie powziął wątpliwości co do konstytucyjności takiej wykładni powołanych przepisów. Ponadto podkreślenia wymaga, że przedmiotowe zagadnienie było już

przedmiotem rozpoznania w sprawie o sygn. P 28/13, w której to Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 17 lipca 2014 r. na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. W uzasadnieniu wskazano, że w przedmiotowym pytaniu prawnym sąd pytający nie kwestionował konstytucyjności przepisów art. 292 w związku z art. 172 § 1 i art. 285 § 1 i 2 k.c., ale praktykę ich stosowania przez sądy, przede wszystkim przez Sąd Najwyższy, oczekiwał zatem od Trybunału Konstytucyjnego oceny konstytucyjnej poprawności kwestionowanej wykładni. Taki przedmiot pytania prawnego, co do zasady, nie podlega natomiast kontroli konstytucyjności dokonywanej w tym trybie przez Trybunał Konstytucyjny. Przedmiot pytania prawnego powinien bowiem dotyczyć hierarchicznej zgodności aktów normatywnych. Niniejsze pytanie prawne nie spełnia zatem przesłanki przedmiotowej, a co za tym idzie także funkcjonalnej, o których mowa w art. 193 Konstytucji.

W odniesieniu do zarzutu zastosowania wykładni prawotwórczej wskazać trzeba, że w powołanej wyżej uchwale z dnia 22.05.2013 r., III CZP 18/13, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że konstrukcja prawna służebności przesyłu, wprowadzona z dniem 3.08.2008 r., została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej oraz możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc. Sąd Najwyższy wskazał, że celem i rezultatem powyższej praktyki orzeczniczej było ustalenie treści norm prawnych - przepisów o służebnościach gruntowych - w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi oraz że praktyka ta miała charakter rekonstrukcyjny, nie polegała zaś na tworzeniu prawa. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> kc oznaczało więc przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od norm obowiązujących wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych.

Prawidłowo zatem przedmiotem badania Sądu Rejonowego było to czy doszło do zasiedzenia służebności w oparciu o odpowiednio stosowane przepisy dotyczące zasiedzenia służebności gruntowej.

Sama możliwość stwierdzenia zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej treści służebności gruntowej została przesądzona powyżej. Podzielić trzeba natomiast stanowisko Sądu Rejonowego, że spełnione zostały konieczne ku temu przesłanki. Za chybiony uznać trzeba w szczególności zarzut braku wykazania aby doszło do skutecznego przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego wnioskodawcy. Bezspornym bowiem w sprawie pozostaje, że do 1.02.1989 r. z uwagi na zasadę jednolitej władzy państwowej posiadaczem nieruchomości apelujących w zakresie treści służebności był Skarb Państwa.

W sprawie za pomocą kolejnych powołanych przez wnioskodawcę dokumentów wykazany został cały ciąg przekształceń prawnych wnioskodawcy.

Wykazana została także kwestia przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych. Zważenia wymaga, że czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo zgodnie z treścią art. 55<sup>2</sup> kc obejmuje wszystko co wchodzi w skład tego przedsiębiorstwa. Bezpośrednim wyrazem takiego przeniesienia posiadania w niniejszej sprawie jest zaś akt notarialny z dnia 20 grudnia 1991 r. oraz protokół przekazania – przejęcia środka trwałego ( (...) – rurociąg toczony) (...) z dnia 22.12.1992 r.

Za chybiony ocenić trzeba zarzut naruszenia art. 292 kc poprzez przyjęcie że została spełniona przesłanka korzystania z trwałego i widocznego urządzenia w sytuacji, gdy urządzenia przesyłowe przebiegały pod powierzchnią gruntu. Do kwestii tej wyczerpująco odniósł się Sąd Rejonowy wskazując, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego brak jest wymogu aby urządzenie przesyłowe było widoczne w terenie. W niniejszej sprawie instalacja zaś jest ujawniona co najmniej od roku 2000 r. na mapie dostępnej w Starostwie. Ponadto kolektor był częścią

instalacji kanalizacyjnej, do której podłączone są okoliczne budynki jak i również budynek posadowiony na działce ewid. uczestników, a umieszczenie rurociągu było ówczesnemu właścicielowi gruntu A. K. wiadome. Podpisał ona nawet w dniu 19.05.1981 r. ugodę, na podstawie której otrzymał odszkodowanie za powstałe przy okazji budowy rurociągu uszkodzenia jego ogrodzenia oraz wiaty (k. 132).

Za gołosłowny ocenić wreszcie należy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że bieg terminu zasiedzenia powinien być liczony od 1981 r. Termin biegu zasiedzenia rozpoczyna się z chwilą przystąpienia do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. W niniejszej natomiast sprawie, jak wynika z materiału dowodowego już w grudniu 1981 r. został ukończony i podłączony do sieci kanalizacyjnej stanowiący takie urządzenie kolektor.

Za bezzasadny ocenić trzeba także zarzut, że termin biegu zasiedzenia nie mógł rozpocząć się przed dniem publikacji orzeczeń przewidujących możliwość ustanowienia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Stanowisko takie jest sprzeczne z istotą przedmiotowych orzeczeń i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie. Nie można podzielić w szczególności stanowiska aby orzeczenia te miały charakter niejako prawotwórczy, wprowadzający jakieś nowe normy prawne.

Mając wszystko powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 520 § 3 w zw. z § 8 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Z 2002 r., nr 163, poz. 1348).